

Striak mazowiecki

Lipiec-wrzesień 2026

Nr 3 (171)

ISSN 1641-5019

Pismo Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa mazowieckiego



Wojewódzki Obóz
Szkoleniowo- Wypoczynkowy MDP
Porąbka 2026



Otwieramy
łamy

Drodzy Czytelnicy

Lato, jak zwykle, minęło bardzo szybko, a wraz z nim połowa okresu przewidzianego na przygotowanie i przeprowadzenie w naszym Związku zjazdów oddziałów powiatowych. Oczywiście, lipiec, sierpień i początek września to czas raczej na letni wypoczynek, a nie na debatowanie w zamkniętych salach. Szczyt prac związanych z powiatowym etapem kampanii sprawozdawczej – wyborczej przypadnie zatem na ostatnie miesiące bieżącego roku.

Wracając do okresu minionych miesięcy nie możemy powiedzieć, że był on przeznaczony li tylko na wypoczynek. Działo się bowiem w naszych szeregach dużo, co próbujemy chociaż w zarysie na łamach Strażaka Mazowieckiego z satysfakcją odnotować.

Nie brakowało – szczególnie na progu lata – uroczystości (zwłaszcza jubileuszowych) w ochotniczych strażach pożarnych, które skupiały druhow z licznych, okolicznych jednostek, mieszkańców wsi i przedstawicieli władz samorządowych, państwowych i pożarniczych. Jubileuszom poświęcamy więc dwie strony naszego kwartalnika. Czas wakacji był też okazją do integracji, szkolenia i przyzwyczajania do munduru najmłodszych adeptów pożarnictwa. Działo się to między innymi podczas Wojewódzkiego Obozu Szkoleniowo - Wypoczynkowego dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. Informację o efektach akcji letniej można znaleźć na jednej z kolejnych kolumn.

Z dużą satysfakcją chcielibyśmy odnotować też fakt wznowienia po kilkuletniej przerwie wojewódzkich zawodów drużyn wyposażony w strażackie pompy ręczne. Zawody, podczas których odtwarzane są działania ratownicze przy użyciu historycznego sprzętu, dostarczały wcześniej i tym razem dostarczyły wielu emocji widzom i przyjemności startującym w nich druhom. Przeprowadzone w Radzyminie pożarnicze boje są jednym z wiodących tematów niniejszego SM.

Szanowni Czytelnicy, informując o przytoczonych i innych wydarzeniach zachowujemy nasze stałe, redakcyjne cykle. Proponujemy zatem zapoznanie się z materiałem szkoleniowym, przygotowanym na potrzeby strażaków ratowników przez Mazowiecką Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej. Zachęcamy do zapoznania się z tekstem przekazanym na nasze łamy przez wojewódzkiego kapelana strażaków księdza Jerzego Sienkowskiego, a także z fragmentem naszej strażackiej historii opracowanej przez członka komisji historycznej Zarządu Głównego Związku OSP RP druha Zbigniewa Todorskiego.

Życzymy pożytecznej i przyjemnej lektury.

Stefan Todorski, redaktor naczelny



SZTANDAR i nowy samochód

23 SIERPNIA OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W PAWŁOWIE KOŚCIELNYM (GMINA CZERNICE BOROWE, POWIAT PRZASNYSKI) UROCZYŚCIE PODSUMOWAŁA PEŁNY WIEK NIESIENIA POTRZEBUJĄCYM POMOCY. JUBILEUSZ STAŁ SIĘ OKAZJĄ DO UHONOROWANIA I NAGRODZENIA JUBILATKI ZA JEJ STULETNIĄ, BEZINTERESOWNĄ AKTYWNOŚĆ.

Po odprawionej w intencji strażaków Mszy świętej na placu przy remizie zgromadzili się druhowie z okolicznych straży, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych oraz mieszkańcy Pawłowa Kościelnego. Tam członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Bogdan Rzepczyński wręczył stulatkę nadaną przez Prezydium ZOW ZOSP RP sztandar, a następnie udekorował płat sztandaru nadany przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku. Ku uciesze miejscowego społeczeń-

stwa jubilatka otrzymała też fabrycznie nowy lekki samochód ratowniczo – gaśniczy, który zaspokoi wiele operacyjnych potrzeb.

Obok zaszczytów dla świętującej OSP, odznaczeń dla zasłużonych strażaków były też gratulacje od licznie przybyłych gości, w tym między innymi od: senatora RP Krzysztofa Bieńkowskiego, zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Piotra Gąski i starosty przasnyskiego Pawła Mostowego.

ST

Fot. Łukasz Krawczyk



W NUMERZE:

NASZA OKŁADKA



WOJEWÓDZKI OBOZ
SZKOLENIOWO
- WYPOCZYNKOWY

fot. facebook Katarzyna Paprocka



W RADZYMINIE
HISTORYCZNIE

04



W GÓRY
NA SZKOLENIE

05



100-LATKI

06 -07



WIEDZA DLA
RATOWNIKÓW OSP

08-09



JEDNA
Z NAJSTARSZYCH

10



KOMENDANT POW
ORGANIZATOREM
STRAŻY

12

**Strazak
mazowiecki**

Wydawca:

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Adres redakcji:

03-742 Warszawa, ul. Markowska 18A,
tel. 22 654 03 47, 22 654 03 07
fax 22 654 03 47,
e-mail: strazak-mazowiecki@tlen.pl

Redaguje kolegium:

redaktor naczelny Stefan Todorski,
tel. 601 213 842

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Umiłowani Rodacy,

Drodzy Bracia i Siostry,

Uczestnicy eucharystycznej Ofiary, która sprawuje się dziś
w Warszawie na placu Zwycięstwa,



1. Razem z wami pragnę wyśpiewać pieśń dziękczynienia dla Opatrzności, która pozwala mi dziś jako pielgrzymowi stanąć na tym miejscu. Pragnął – wiemy, że bardzo gorąco pragnął – stanąć na ziemi polskiej, przede wszystkim na Jasnej Górze, zmarły niedawno papież Paweł VI. Pierwszy po wielu stuleciach papież-pielgrzym. Do końca życia nosił to pragnienie w swoim sercu i z nim zszedł do grobu. I oto czujemy, że pragnienie to było tak potężne i tak głęboko uzasadnione, że przerosło ramy jednego pontyfikatu i – w sposób po ludzku trudny do przewidzenia – realizuje się dzisiaj. Dziękujemy więc Bożej Opatrzności za to, że dała Pawłowi VI tak potężne pragnienie. Dziękujemy za cały ten styl papieża-pielgrzyma, jaki zapoczątkował wraz z Soborem Watykańskim II. Gdy bowiem Kościół cały uświadomił sobie na nowo, iż jest Ludem Bożym – Ludem, który uczestniczy w posłannictwie Chrystusa, Ludem, który z tym posłannictwem idzie przez dzieje, który „pielgrzymuje”, papież nie mógł dłużej pozostać „więźniem Watykanu”. Musiał stać się na nowo Piotrem pielgrzymującym, tak jak ten pierwszy, który z Jerozolimy przywędrował po przez Antiochię do Rzymu, aby tam dać świadectwo Chrystusowi i przypieczętować je swoją krwią. Dzisiaj dane mi jest wypełnić to pragnienie zmarłego papieża Pawła VI wśród was, umiłowani synowie i córki mojej Ojczyzny. Kiedy bowiem – z niezbadanych wyroków Bożej Opatrzności po śmierci Pawła VI i po kilkutygodniowym zaledwie pontyfikacie mojego bezpośredniego poprzednika Jana Pawła I – zostałem głosami kardynałów wezwany ze stolicy św. Stanisława w Krakowie na stolicę św. Piotra w Rzymie, zrozumiałem natychmiast, że moim szczególnym zadaniem jest spełnienie tego pragnienia, którego Paweł VI nie mógł dopełnić na milenium chrztu Polski. Jako więc wasz rodak, syn polskiej ziemi, a zarazem jako papież-pielgrzym witam was wszystkich! Witam najdosłowniejszego Prymasa Polski. Witam wszystkich obecnych tutaj arcybiskupów, biskupów, pasterzy Kościoła w naszej Ojczyźnie. Pozwólcie, że pośród naszych gości powitam w sposób szczególny kardynała-arcybiskupa Santo Domingo. To tam wypadało mi skierować pierwsze kroki papieskiego pielgrzymowania w miesiącu styczniu. Tam po raz pierwszy ucałowałem ziemię, na której stanęła kiedyś stopa Krzysztofa Kolumba, po której przeszły stopy tyłu głosicieli Ewangelii, a wśród nich także i naszych rodaków i polskich żołnierzy. Dzisiaj, wspólnie z wami, tego świadka mojej pierwszej papieskiej podróży witam w Warszawie. Czyż moja pielgrzymka do Ojczyzny w roku, w którym Kościół w Polsce obchodzi dziewięćsetną rocznicę śmierci św. Stanisława, nie jest zarazem jakimś szczególnym znakiem naszego polskiego pielgrzymowania poprzez dzieje Kościoła – nie tylko po szlakach naszej Ojczyzny, ale zarazem Europy i świata? Odsuwam tutaj na bok moją własną osobę – niemniej muszę wraz z wami wszystkimi stawiać sobie pytanie o motyw, dla którego właśnie w roku 1978 (po tylu stuleciach ustalonej w tej dziedzinie tradycji) został na rzymską stolicę św. Piotra wezwany syn polskiego narodu, polskiej ziemi. Od Piotra, jak i od wszystkich apostołów Chrystus żądał, aby byli Jego „świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). Czyż przeto nawiązując do tych Chrystusowych słów, nie wolno nam wnosić zarazem, że Polska stała się w naszych czasach ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa? Że właśnie stąd – z Warszawy, a także z Gniezna, z Jasnej Góry, z Krakowa, z całego tego historycznego szlaku, który tyle razy nawiedzałem w swoim życiu i który w tych dniach znów będę miał szczęście nawiedzić, że właśnie stąd ze szczególną pokorą, ale i ze szczególnym przekonaniem trzeba głosić Chrystusa? Że właśnie tu, na tej ziemi, na tym szlaku, trzeba stanąć, aby odczytać świadectwo Jego Krzyża i Jego Zmartwychwstania? Ale, umiłowani rodacy – jeśli przyjąć to wszystko, co w tej chwili ośmieliłem się wypowiedzieć – jakżeż ogromne z tego rodzą się zadania i zobowiązania! Czy do nich naprawdę dorastamy?”

*Niech słowa i nauczanie św. Jana Pawła II nas umacniają i prowadzą.
- kapelan - ks. Jerzy Sieńkowski*



SIKAWKI POWRÓCIŁY

Po kilkuletniej przerwie - spowodowanej niejedną zewnętrzną przeszkodą - na linii startu stanęły zabytkowe, wiekowe sikawki. 5 września do Radzimina (powiat wołomiński) przybyły drużyny z piętnastu ochotniczych straży pożarnych w historycznej na miarę możliwości odzieży, wyposażone w muzealne już uzbrojenie osobiste i wyposażone w ręczne pompy z osprzętem, których wiek w niejednym przypadku przekroczył sto lat.



W XII Wojewódzkich Zawodach Sikawek Strażackich zorganizowanych przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP przy wsparciu Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie i Ochotniczej Straży Pożarnej w Radziminie wystartowały drużyny z OSP Jasieniec, Radzimin, Latowicz, Wyśmierzyce, Kuligów, Radomyśl, Stare Grabie, Puznówka, Dąbrówka Stany, Poświętne, Majdan, Dziecioły, Cerekiew, Wola Ręczajska i Chajęty. W zadaniu bojowym - głównym kryterium oceny, można było zobaczyć zespoły strażaków wyciskających siłą mięśni zasysaną i tłoczoną przez pompy ręczne wodę, zabytkowe prądownice dołączane do odpowiednio starych, ssawnych i tłocznych węży, a nawet drewnianą beczkę, z której czerpano wodę przy pomocy brezentowych wiader. Część straży na linię startu miała możliwość (co dodawało jej splendoru) podwieźć sprzęt wiekowym wozem rekwizytowym, ciągniętym przez dorodne konie. Dokonywanej przez komisję sędziowską ocenie sprawności gaszenia pozorowanego pożaru towarzyszyła też ocena wyglądu strażaków. Zdobywane punkty za tak zwaną „wierność epoce” były tym korzystniejsze, im bardziej umundurowanie strażaków i ich osobiste uzbrojenie (hełmy, pasy, topory) odpowiadały wiekowi sprzętu gaśniczego.

Boje, jak podczas każdego zawodów, zakończyły się ogłoszeniem wyników, rozdaniem nagród i wyróżnień. Zgodnie z protokołem powołanej przez prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Antoniego Jana Tarczyńskiego komisji sędziowskiej, podpisanym przez sędziego głównego bryg. Piotra Stacha w ćwiczeniach sprawnościowych (pozorowana akcja gaśnicza) trzy najwyższe lokaty zdobyły kolejno: OSP Radzimin, Dziecioły i Poświętne. W konkurencji „wierność epoce” cztery ochotnicze straże pożarne: Radzimin, Radomyśl, Puznówka i Wyśmierzyce ocenione zostały na najwyższym, równorzędnym poziomie. W klasyfikacji generalnej zwyciężyła Ochotnicza Straż Pożarna w Radziminie. Na drugim stopniu podium stanęła OSP Dziecioły. Trzecią lokatę wywalczyła OSP Puznówka

Tekst Stefan Todorski

Fot. facebook Katarzyna Paprocka

KSZTAŁTOWANIE PRZYSZŁYCH KADR



Tegoroczne wakacje i tym razem stały się czasem przygotowywania naszych najmłodszych druhów do przyszłych zadań w szeregach ochotniczych straży pożarnych. W Porąbce (województwo śląskie) na dwóch turnusach (lipcowym i sierpniowym) Mazowieckiego Obozu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych rozpoczynający strażacką przygodę adepci pożarnictwa przygotowywali się do pełnienia społecznej, ratowniczej służby.

Na pierwszym turnusie zorganizowanym przez Ochotniczą Straż Pożarną w Józefosławiu we współpracy z Zarządem Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP i drugim - na którym główną rolę organizacyjną przejął Zarząd OW ZOSP RP - wypoczywało i szkoliło się pod kierunkiem pełniącej funkcję komendanta obozu druhny Katarzyny Paprockiej łącznie dwieście dziesięć dziewcząt i chłopców. Obozowy czas poświęcony był pogłębianiu wiedzy teoretycznej i praktycznym ćwiczeniom. Uzupełnieniem były poranne apele poprzedzane gimnastyczną zaprawą poranną. Podczas szkolenia nie brakowało wyzwań, emocji i wysiłku. Ale obozowej młodzieży dostarczone to

doskonałej rozrywki i możliwości poznawania okolicznych atrakcji turystycznych. Wycieczki rowerowe, wyjścia w góry, zdobywanie jednego z najpopularniejszych szczytów Beskidu Małego – Góry Żar, dyskoteki, grillowanie, korzystanie z wody Jeziora Międzybrodzkiego, a nawet (zgodna w wolę obozowiczów) wspólna, niedzielna Msza święta utkwiały zapewne w pamięci uczestników w postaci niezapomnianych wrażeń. Nocne manewry natomiast, które były tak szkoleniem, jak też przygodą, zapiszą się bez wątpliwości jako jedno z większych przeżyć.

W szkoleniu bardzo efektywnie pomagali organizatorom druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Międzybrodziu Bialskim, członko-

wie Beskidzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego – Stanica oraz strażacy z OSP Lipowiec w Czechowicach - Dziedzicach. Na pewno udzielana pomoc przyniosła druhnom i druhom dużą korzyść, bo wszyscy obozowicze – ku satysfakcji druhny komendant Katarzyny Paprockiej (jednocześnie dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP) końcowy egzamin zdali pomyślnie. „Mazowiecki Obóz MDP 2026” był więc zadaniem w pełni pomyślnie wykonanym. Członkowie niejednej MDP myślą już zapewne o obozie następnym.

Stefan Todorski

Fot. facebook Katarzyna Paprocka



ZŁOTY ZNAK I PRO MASOVIA

Z udziałem delegacji okolicznych straży, przedstawicieli władz i mieszkańców wsi Ochotnicza Straż Pożarna w Maruszowie (gmina Lipsko, powiat lipski) obchodziła 100-lecie swojego istnienia.



Z okazji wiekowego jubileuszu 23 sierpnia na boisku sportowym miejscowej szkoły odprawiona została polowa Msza święta, po której odbył się uroczysty apel. Po podniesieniu przy dźwiękach hymnu narodowego flagi państwowej na maszt, powitaniu gości i przedstawieniu uczestnikom uroczystości rysu historycznego jubilatki wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego (jednocześnie członek Prezydium Zarządu Głównego) Związku OSP RP Zbigniew

Gołąbek udekorował sztandar stulatki nadany przez Prezydium ZG ZOSP RP Złotym Znakiem Związku. Po tym zaszczytnym akcie świętującej straży wręczono też nadany przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Medal Pamiątkowy „Pro Masovia”, a zasłużonym druhom odznaczenia korporacyjne. Swoją ważną rolę mieli także najmłodszy adepci pożarnictwa, którzy otrzymali Brązowe Odznaki „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza”. Jubilatce nie szczędzono też osobistych

podziękowań i gratulacji, które przekazywali między innymi: radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego Magdalena Nowacka, zastępcą mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Waldemar Wysowski, przedstawiciel Komendy Głównej PSP st. bryg. Jacek Bugaj, starosta lipski Jakub Ochylński oraz przewodniczący Sądu Honorowego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Tomasz Krzyczkowski.

SAT

Fot. OSP w Maruszowie



Polowa celebra odbyła się przed kościołem parafialnym. Po Eucharystii uczestnicy rocznicowej uroczystości przemaszzerowali na plac przed strażnicą. Tam dokonano prezentacji osiągnięć jubilatki, za które tak straż, jak też jej zasłużonych członków uhonorowano licznymi odznaczeniami. Sztandar udekorowany został nadany przez Prezydium

Zarządu Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku. Druhowie otrzymali medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa oraz odznaki „Strażak Wzorowy” i „Za Wysługę Lat”. Złoty Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wyróżniony został druha Alfred Czajkowski.

Jubilatce nie szczędzili też osobistych gratulacji

Wiek służby dla społeczeństwa

19 lipca setną rocznicę powstania obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Rostkowie (gmina Czernice Borowe, powiat przasnyski). Swoją jubileusz świętowała podczas Mszy świętej

i podziękowań obecni na święcie przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych, wśród których między innymi byli posłowie na Sejm RP Anna Cicholska i Rafał Romanowski oraz senator RP Krzysztof Bieńkowski.

SAT

Fot. Bartosz Gnojewski OSP w Rostkowie

ZASŁUŻYŁA NA ZŁOTY ZNAK

Ochotnicza Straż Pożarna w Brańszczyku (powiat nowodworski) stulecie służenia społeczeństwu uczciła udziałem we Mszy świętej i uroczystym apelem.

27 czerwca obchody stulecia działalności rozpoczęły się w miejscowym kościele, gdzie pod przewodnictwem księdza proboszcza Wojciecha Nitkowskiego odprawiona została liturgia w intencji druhowa z jubilatki i ich rodzin. Po celebrze gospodarze i ich goście przemaszzerowali na plac przykościelny na jubileuszowy apel. Tam po złożeniu raportu zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. brygadierowi Maciejowi Bieńczykowi przez dowódcę uroczystości Dominika Kowalskiego podniesiona została przy dźwiękach hymnu narodowego flaga państwowa. Przed przedstawieniem historii straży przybyłych gości powitał prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Brańszczyku Jacek Zalewski.

Odczytana historia wskazywała na liczne osiągnięcia i zasługi stulatki. Została zatem za nie uhonorowana nadany przez Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP Złotym Znakiem Związku oraz nadany przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”. Zasłużonych druhowa wyróżniono medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa i Odznakami „Strażak Wzorowy”. W stronę gospodarzy popłynęły też liczne podziękowania i gratulacje od obecnych na 100-leciu przedstawicieli władz pożarniczych i samorządowych.

Obok przedstawicieli PSP i Związku OSP RP z gratulacjami między innymi pospieszili: starosta nowodworski Marzena Dyl oraz przewodnicząca Rady Powiatu Nowodworskiego Iwona Wyszyńska.

Trwałym śladem po jubileuszowych obchodach pozostanie poświęcona i odsłonięta tablica upamiętniająca wiek działalności jubilatki.

SAT



Nowy sztandar na stulecie

4 lipca Ochotnicza Straż Pożarna w Wilkowie Polskim (gmina Leoncin, powiat nowodorski) świętowała 100-lecie społecznej służby dla swojej i sąsiednich miejscowości.

Z okazji jubileuszu przed siedzibą OSP odprawiona została polowa Msza święta, po której odbył się uroczysty apel. Raport o gotowości do apelu od dowódcy uroczystości Michała Piotrowskiego przyjął przedstawiciel Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Marian Torbus. Przybyłych na stulecie gości powitał prezes jubilatki Henryk Frączak. Uroczystość rocznicowa była okazją do wręczenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilkowie Polskim nadanego przez Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP nowego sztandaru. Ponadto straż i zasłużonych druhowów wyróżniono odznaczeniami. Dekoracji sztandaru nadanym

przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku dokonał prezes ZOW ZOSP RP Antoni Jan Tarczyński.

Jubilatkę w dniu jej święta odwiedziło wielu znanych gości: przedstawiciele władz, delegacje okolicznych straży i mieszkańcy wsi. Wśród przybyłych, oprócz osób wymienionych wyżej, między innymi byli: członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Anna Brzezińska, mazowiecki komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Artur Gonera i wicestarosta nowodorski



Andrzej Pacocha. Oprawę muzyczną przygotowała orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Nadarzynie pod dyktando Mirosława Chimanowicza.

Uroczystość, która na długo pozostanie w pamięci strażaków, udokumentowana została odsłoniętą i poświęconą tablicą jubileuszową.

S.T. | Fot. Archiwum ZOSP RP

PRZY DWUDZIESTU PIĘCIU SZTANDARACH



Z udziałem strażackich delegacji, które wraz z gospodarzami stanęły w szyku przy dwudziestu pięciu sztandarach Ochotnicza Straż Pożarna w Starym Miastkowie (gmina Miastków Kościelny, powiat garwoliński) świętowała setną rocznicę swojej działalności.

Jubileuszowa uroczystość rozpoczęła się polową Mszą świętą celebrowaną pod przewodnictwem księdza kanonika Ireneusza Głowackiego. Po celebrze zgromadzeni przy strażnicy uczestnicy jubileuszu wzięli udział w rocznicowym apelu. Zgodnie z ceremoniałem pierwszym aktem

było złożenie przez dowódcę uroczystości druha Grzegorza Salamończyka meldunku o gotowości pododdziałów do uroczystej zbiórki. Meldunek przyjął druha Albina Łubian - wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP. Ważnym dla gospodarzy momentem

było zaprezentowanie zgromadzonym gościom stoletniego dorobku jednostki. Rys historyczny przedstawił prezes OSP Stanisław Baran. Kulminacją wydarzenia było wręczenie przez druha Albina Łubiana nadanego przez Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP nowego sztandaru. Wsłuchując się w bogaty zapis dziejów jubilatki można było z pełnym przekonaniem dziękować jej za wzorowe służenie społeczeństwu. Jedną z form podziękowania było udekorowanie sztandaru nadanym stulatce przez Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP Złotym Znakiem Związku. Podziękowaniem były także odznaczenia pożarnicze, którymi udekorowano zasłużonych druhowów. Wśród odznaczanych byli Tadeusz Salamończyk uhonorowany Złotym Znakiem Związku oraz Wojciech Siwek wyróżniony Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza. Nie brakowało też podziękowań i gratulacji od przybyłych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i pożarniczych, między innymi od zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Waldemara Łysowskiego.

ST | Fot. Podlasie 24



Godna Złotego Znaku

Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Suchej (gmina Grębków, powiat węgrowski) ochrania swoją i sąsiednie miejscowości od stu lat. Z okazji wyjątkowego jubileuszu przed strażnicą jubilatki odprawiona została polowa Msza święta, po której odbył się uroczysty apel.

Koncelebrę sprawowali: proboszcz Parafii Rzymsko - Katolickiej w Kopciach ks. Marek Żak, powiatowy kapelan strażaków ks. Piotr Pędzich oraz proboszcz Parafii Mariawickiej w Żarnówce ks. Tadeusz Ratajczyk. Uczestniczących w Eucharystii i apelu gości powitał wójt gminy Grębków Bogdan Doliński. Wśród wielu przedstawicieli okolicznych straży, urzędów, instytucji, organizacji i przedsię-

biorstw oraz mieszkańców wsi między innymi byli: poseł na Sejm RP Maria Koc, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, starosta węgrowski Ewa Besztak oraz prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP Paweł Łabaj.

Podczas jubileuszowej ceremonii stulatka uhonorowana została nadanym Przez Prezydium Zarządu

Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku, a zasłużeni druhowie otrzymali przyznane przez Prezydium ZOW ZOSP RP medale i odznaki korporacyjne. Pamiątką, dzięki której przetrwa pamięć o stoletniej, społecznej służbie dla społeczeństwa, stał się odsłonięty podczas uroczystości obelisk z figurą świętego Floriana i tablicą upamiętniającą stulecie OSP w Starej Suchej. ST | Fot. OSP Stara Sucha

PIANY GAŚNICZE W PRAKTYCE RATOWNICZEJ: WŁAŚCIWOŚCI, PODZIAŁ I NOWOCZESNE TECHNOLOGIE

PIANA GAŚNICZA OD DZIESIĘCIOLECI POZOSTAJE JEDNYM Z NAJSKUTECZNIEJSZYCH ŚRODKÓW W WALCE Z POŻARAMI GRUP A I B. W DOBIE NOWYCH ZAGROŻEŃ ORAZ DYNAMICZNEGO ROZWOJU TECHNOLOGII RATOWNICZYCH, ZROZUMIENIE MECHANIZMÓW JEJ DZIAŁANIA ORAZ WŁAŚCIWEGO DOBORU SPRZĘTU JEST KLUCZOWE DLA SKUTECZNOŚCI DZIAŁAŃ PROWADZONYCH PRZEZ JEDNOSTKI PSP I OSP NA MAZOWSZU.

JAK DZIAŁA PIANA? (MECHANIZM GAŚNICZY)

Piana to układ dyspersyjny złożony z wody, środka pianotwórczego i gazu (najczęściej powietrza). Jej wysoka skuteczność wynika z jednoczesnego działania kilku mechanizmów:

- ▶ Izolacja (odcięcie tlenu): Warstwa piany tworzy mechaniczną barierę uniemożliwiającą dostęp tlenu ze środowiska do strefy spalania.
- ▶ Chłodzenie: Zawarta w strukturze piany woda absorbuje ogromne ilości ciepła podczas odparowywania.
- ▶ Tłumienie parowania: Nałożona na powierzchnię palnej cieczy blokuje wydostawanie się palnych par.
- ▶ Ekranowanie promieniowania: Warstwa piany chroni sąsiednie obiekty przed promieniowaniem cieplnym.

PODZIAŁ PIAN ZE WZGLĘDU NA LICZBĘ SPIENIENIA (LS)

Liczba spienienia to stosunek objętości gotowej piany do objętości roztworu wodnego, z którego powstała ($LS = \frac{V_p}{V_r}$). Na tej podstawie wyróżniamy trzy podstawowe rodzaje:

Rodzaj piany	Liczba spienienia (LS)	Charakterystyka i zastosowanie
Piana ciężka	do 20	Duży zasięg rzutu, wysoka odporność na wiatr i promieniowanie. Idealna do pożarów paliw na otwartej przestrzeni.
Piana średnia	od 21 do 200	Szybkie pokrywanie dużych powierzchni (np. tace ociekowe, rozlewiska paliw, magazyny).
Piana lekka	powyżej 200	Wypełnianie zamkniętych kubatur (piwnice, kanały kablów, hale). Zapewnia błyskawiczne trójwymiarowe gaszenie.

ŚRODKI PIANOTWÓRCZE: OD PROTEINOWYCH DO SYNTETYCZNYCH

Efektywność podawanego prądu zależy od użytego koncentratu. Obecnie na rynku dominują środki syntetyczne (S), fluoroproteinowe (FP) oraz nowoczesne środki wielozadaniowe (np. AFFF, AR-AFFF). Coraz większą rolę – w kontekście przepisów unijnych – odgrywają ekologiczne środki syntetyczne pozbawione związków PFAS/PFOS. Dla alkoholi i rozpuszczalników polarnych krytyczne jest stosowanie środków typu AR (Alcohol Resistant), które tworzą membranę ochronną zapobiegającą niszczeniu struktury piany przez palną ciecz.

SPRZĘT DO WYTWARZANIA I PODAWANIA PIANY

Do wytworzenia prawidłowej struktury piany niezbędny jest odpowiedni układ prądotwórczy:

- 1 Zasysacze liniowe (Z-2, Z-4, Z-8): Wykorzystują zjawisko inżektora do wprowadzania środka pianotwórczego z kanistra do linii węzowej.
- 2 Wytwornice automatyczne: Montowane w autopompach nowoczesnych samochodów ratowniczo-gaśniczych, zapewniają precyzyjne stężenie (np. 0,5%, 1%, 3%).
- 3 Prądownice i wytwornice pianowe:
 - ▶ Prądownice piany ciężkiej (PP-2, PP-4) – zasięg i stabilność strumienia.
 - ▶ Wytwornice piany średniej (WP-2, WP-4) – wysoka wydajność kubaturowa.
 - ▶ Generatory piany lekkiej – napędzane silnikami wodnymi lub elektrycznymi.

SYSTEMY CAFS – PRZYSZŁOŚĆ W PODAWANIU PIANY

Compressed Air Foam System (CAFS) to technologia podawania piany sprężonym powietrzem. W odróżnieniu od tradycyjnych systemów, w CAFS powietrze jest wtłaczane pod ciśnieniem bezpośrednio do roztworu wewnątrz układu, a nie zasysane z atmosfery na wylocie prądownicy.

ZALETY SYSTEMU CAFS:

Jednorodność mikropęcherzyków: Niezwykle stabilna piana o bardzo wysokiej przyczepności do powierzchni pionowych.

- ▶ Lekkość linii gaśniczej: Wężę wypełnione są w dużej mierze powietrzem, co ułatwia rocie operowanie prądem wewnątrz budynków.
- ▶ Minimalizacja strat pożarowych: Bardzo niskie zużycie wody eliminuje ryzyko zalania niższych kondygnacji.
- ▶ Zwiększony zasięg: Piana pod ciśnieniem osiąga znacznie większy wyrzut niż w przypadku standardowych prądownic pianowych.

PODSUMOWANIE I WSKAZÓWKI TAKTYCZNE

Skuteczność piany zależy od prawidłowego stężenia środka, właściwego doboru ciśnienia na autopompie oraz technologii podawania (np. nakładanie piany na ścianę zbiornika zamiast bezpośredniego uderzania w lustro cieczy). Regularne szkolenia z obsługi sprzętu pianowego i znajomość parametrów posiadanych środków to gwarancja sprawnej i bezpiecznej akcji gaśniczej.

ml. kpt. Jakub Kosecki

RÓŻNE TYPY PIAN GAŚNICZYCH I ICH LICZBA SPIENIENIA

PIANA CIĘŻKA, LS: 1-20



PIANA ŚREDNIA, LS: 21-200



PIANA LEKKA, LS: 201-1000+



SYSTEM CAFS, PIANA ZE SPRĘŻONYM POWIETRZEM



RÓŻNE TYPY PIAN GAŚNICZYCH I ICH LICZBA SPIENIENIA

PIANA CIĘŻKA, LS: 1-20



PIANA ŚREDNIA, LS: 21-200



PIANA LEKKA, LS: 201-1000+



SYSTEM CAFS, PIANA ZE SPRĘŻONYM POWIETRZEM





PRAWIE PÓŁTORA WIEKU

Ochotnicza Straż Pożarna w Sokołowie Podlaskim służy sokołowianom od stu czterdziestu pięciu lat. O nieomal półtorawiecznym działaniu druhów mieszkańcy miasta mogli dowiedzieć się podczas zorganizowanej 21 czerwca rocznicowej uroczystości. Rocznicą społecznej służby połączona została z 75-leciem sokołowskiej Zawodowej Ochrony Przeciwpożarowej. Obydwa jubileusze natomiast świętowano w ramach powiatowych obchodów Dnia Strażaka.

Świętowanie rozpoczęło się Mszą świętą w miejscowym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Po celebrze gospodarze i ich goście przemaszewali na plac przed siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej „Cukrownia” w Sokołowie Podlaskim. Tam licznie zgromadzonych gości: przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i pożarniczych, przedstawicieli instytucji, organizacji i firm współpracujących z pożarnictwem, delega-

cje i poczty sztandarowe OSP ze wszystkich gmin powiatu w imieniu sokołowskich strażaków powitali: komendant powiatowy PSP bryg. Marcin Tomczuk, starosta sokołowski (jednocześnie wiceprezes ZOP ZOSP RP) Adam Góról oraz prezes Zarządu Oddziału Powiatowego (jednocześnie członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego) ZOSP RP Wojciech Wicherski.

Uroczystość była doskonałą okazją do

przedstawienia roli, osiągnięć i zasług jubilatów oraz uhonorowania zasłużonych strażaków odpowiednimi wyróżnieniami. Obecni na uroczystości goście dołączali do wyróżnień gratulacje i podziękowania. Czynili to między innymi: poseł na Sejm RP Marek Sawicki, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Piotr Gąska, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach Alicja Cichoń i dyrektor Delegatury Samorządu Województwa Mazowieckiego w Siedlcach Dorota Prokurat. Do sokołowskich ratowników z gratulacjami z okazji jubileuszy przybył też prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński.

SAT

Fot. asp. Hubert Rokita

STRAŻACY W AKCJI

Zorganizowany po raz piąty przez Stowarzyszenie Dziennikarzy im. Władysława Reymonta, Związek OSP RP, Samorząd Województwa Mazowieckiego i Muzeum Niepodległości Ogólnopolski Konkurs na Film i Utwór Literacki pod hasłem „Strażacy w akcji” doczekał się finału.

Wyniki konkursu ogłoszono 15 czerwca podczas zorganizowanej przez Muzeum Niepodległości, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP i Stowarzyszenie Dziennikarzy im. Wł. Reymonta konferencji z wiodącym tematem „Bezpieczeństwo i niepodległość w działalności Muzeum Niepodległości i Związku OSP RP”.

Do oceny zgłoszono dwadzieścia osiem prac - piętnaście w kategorii: literatura i 13 w kategorii: film. Wśród nagrodzonych dzieł znalazły się trzy utwory z województwa mazowieckiego. Trzecią nagrodę za film zdobyła Ochotnicza Straż Pożarna w Nieporęcie (powiat legionowski). Korzystniej wypadli Mazowszanie w konkursie literackim. Pierwszą nagrodę zdobył druh Andrzej Wójcik z OSP w Brudkach Starych (powiat ostrowski), trzecią - druhna Maja Szewczyk z OSP Szczawin Kościelny (powiat gostyński).

W konkursie, nad którym patronat honorowy objęli prezes Zarządu Głównego ZOSP RP Waldemar Pawlak i marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, nagrody ufundowane zostały przez: Samorząd Województwa Mazowieckiego i Stowarzyszenie Dziennikarzy im. Władysława Reymonta.

SAT

WĘDRÓWKA DO MATKI BOŻEJ



W dniach 5 – 14 sierpnia w ramach Warszawsko – Praskiej Pielgrzymki Pieszej odbywała się XX Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę.

Szlak z warszawskiej Pragi do Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski w Częstochowie obejmował codziennie ponad trzydziestokilometrowe odcinki pielgrzymowania. Wędrujący wraz z rodzinami strażacy państwowej i ochotniczych straży

pożarnych starali się w drodze do Matki Bożej poprzez modlitwę i ofiarę odnajdować Pana Boga w otaczającej rzeczywistości. Kulminacją wędrowania był udział w Eucharystii u stóp Jasnogórskiej Pani.

SAT | Fot. mł. kpt. Karolina Jaworska

JUBILEUSZ UPAMIĘTNIONY DZWONEM



22 sierpnia zbuczynianie świętowali 110-lecie działalności ich Ochotniczej Straży Pożarnej. Po odprawionej w intencji strażaków Mszy świętej gospodarze i ich goście zgromadzili się na placu przed remizą na uroczystym apelu. Jubileuszową zbiórkę rozpoczęło raportem złożonym prezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP Wojciechowi Grzegorzcykowi.

Podczas uroczystości zasłużeni strażacy wyróżnieni zostali medalami i odznakami korporacyjnymi. Odznaki otrzymali też wyróżniający się członkowie młodzieżowej drużyny pożarniczej. Momentem symbolicznym było odsłonięcie przed strażnicą pamiątkowego dzwonu, który - być może - nie będzie zwoływał strażaków na alarm, ale będzie przypominał wieloletnią działalność ratowniczą studziesięciolatki. Szczególnym zaszczytem dla świętującej Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie (powiat siedlecki) było uhonorowanie jej nadanym przez Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza.

S.T. | Fot. Gmina Zbuczyn

STRAŻNICA NA MIARĘ CZASÓW



Ochotnicza Straż Pożarna w Wildze (powiat garwoliński) cieszy się nową strażnicą. Po trwającej dwa lata budowie, której koszt wyniósł blisko pięć milionów złotych, przed wejściem do nowo wybudowanego obiektu można było uroczystie przeciąć wstęgę.

25 lipca z okazji przekazania remizy do użytku odbyła się w Wildze podniosła uroczystość. Rozpoczęła ją odprawiona w miejscowym kościele Msza święta. Po celebrze na strażackim placu wraz z zastępami druhów stanęli przedstawiciele władz i mieszkańcy miejscowości. Przedstawiając dzieło prezes OSP Wojciech Parol powiedział, że budynek będzie miejscem działań strażaków oraz spotkań i integracji mieszkańców Wilgi. Aktu poświęcenia dokonał ksiądz Henryk Och. W stronę gospodarzy popłynęły też podziękowania i gratulacje od przybyłych gości. Byli wśród nich między innymi: poseł na Sejm RP Grzegorz Woźniak, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Ewa Orzełowska, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński, wiceprezes ZOW ZOSP RP Albina Łubian i komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej bryg. Tomasz Biernacki. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Garwolinie.

Uroczystość zakończyła się festynem rodzinnym, podczas którego najwięcej atrakcji zapewniono dzieciom.

S.T. | Fot. Wirtualny Garwolin



SAMOCHÓD NA STULECIE

Ochotnicza Straż Pożarna w Skrzyszewie (gmina Wieliszew, pow. legionowski) w setną rocznicę działalności obdarowana została samochodem ratowniczo – gaśniczym marki Iveco Magirus Multistar.

Jubileuszowa uroczystość z oficjalnym przekazaniem samochodu odbyła się 28 sierpnia przed remizą jubilatki. Rozpoczęła ją połowa Mszy świętej odprawiona przez ks. biskupa Romualda Kamińskiego – ordynariusza Diecezji Warszawsko – Praskiej. Po celebrze natomiast odbył się okolicznościowy apel. W trakcie świętowanego stulecia prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński udekorował sztandar jubilatki nadanych przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku, zasłużonych strażaków zaś odznakami korporacyjnymi. Momentem, na który czekali tak strażacy, jak też mieszkańcy Skrzyszewa było oficjalne przekazanie przez wójta gminy Wieliszew Pawła Kownackiego naczelnikowi

OSP Krzysztofowi Kowalikowi kluczyków do ufun-dowanego przez gminę nowego samochodu.

Pojazdu, który wzmocni bezpieczeństwo nie tylko we wsi, ale też w gminie i powiecie, gratulowali obdarowanym druhom licznie zgromadzeni na uroczystości goście, wśród których – oprócz wcześniej wymienionych – między innymi byli: poseł na Sejm RP Bożena Żelazowska, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Anna Brzezińska, wicewojewoda mazowiecki Robert Sitnik, mazowiecki komendant wojewódzki PSP nadbryg. Artur Gonera i dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Katarzyna Paprocka.

SAT

Fot. Piotr Mostowicz

Józef Wyrzykowski (1895-1980)

organizator Straży Ogniowej Ochotniczej w Kotuniu w 1918 r.

Józef Wyrzykowski, po ukończeniu szkoły kolejowej pracował jako maszynista parowozu oraz w ślusarni Aleksandra Modrowskiego w Kotuniu. 9.12.1915 r. wstąpił do tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej, organizowanej przez Aleksandra Kostrzewskiego ps. „Bohun”. Po zaprzysiężeniu przyjął ps. „Zagłoba”.



Józef Wyrzykowski Organizator SOO
w Kotuniu

Po ustanowieniu 1.01.1916 r. Komendy Lokalnej POW w Kotuniu J. Wyrzykowski został sekcijnym. Na plutonowego awansował, gdy powiększający się stan osobowy Oddziału podzielono 17.04.1917 r. na dwa plutony. Z oddziału wyodrębniono sekcję żeńską składającą się z 9 dziewcząt. Funkcję sekcyjną powierzono Blandynie Młodzianowskiej ps. „Irychonka”. Główna baza oddziału POW była w posesji rodziców Komendanta Kostrzewskiego w Zofinowie, wiosce odległej 5 km od Kotunia.

18.04.1918 r. J. Wyrzykowski przejął funkcję Komendanta lokalnego POW. Prawdopodobnie miało to związek ze zwiększeniem ilości zadań dla A. Kostrzewskiego, w związku z pełnieniem przez niego funkcji instruktora Okręgu III POW w Siedlcach. Po objęciu funkcji komendanta, aby zakonspirować działalność wojskową, z żołnierzy POW zorganizował Straż Ogniową Ochotniczą w Kotuniu. W SOO przyjął funkcję skarbnika. Do Zarządu straży włączył osoby niebędące w POW. Prezesem został nauczyciel Wincenty Malicki, naczelnikiem właściciel ślusarni Aleksander Modrowski, a sekretarzem nauczyciel Tadeusz Leja, który zorganizował i prowadził teatr amatorski straży.

Teatr stał się kuźnią patriotyzmu i przynosił dochód przeznaczony na zakup książek do zorganizowanej biblioteki i czytelnicy, zakup sztuk teatralnych oraz na potrzeby straży. Budzenie świadomości narodowej wśród chłopów było niezmiernie ważne dla pozyskania ich do odbudowy Państwa Polskiego. Wystawiano sztuki: „Posiew wolności”, „Wspomnienie”, „Dziesiąty pawilon” i inne, które „ludowi polskiemu pokazywały moskiewskie znęcanie się nad naszymi ojcami za ukośnienie naszej Matki - Polski” - pisał

A. Kostrzewski w artykule: Takich nam trzeba, w gazecie „Wyzwolenie” nr 12 z 1918 r. Teatr występował w domu Stanisława Zajdowskiego, ojca dwóch peowiaków. Patriotyzm szerzono też przez czytelnictwo prasy i książek. Uświadomienie społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, pozwoliło na organizowanie plutonów POW.

Zarejestrowanie SOO utrudniał Niemiec - Naczelnik Powiatu w Siedlcach. Dzięki zdecydowanej postawie Rady Gminy i Wójta gminy Żeliszew, straż została zarejestrowana i wstąpiła do Związku Floriańskiego jako członek rzeczywisty. Pierwszą remizą strażacką był warsztat ślusarski A. Modrowskiego. 9.11.1918 r. kupiono sikawkę ręczną przenośną w Fabryce Maszyn Rzewuski i S-ka w Warszawie z uzbrojeniem całkowitym.

Zorganizowanie straży umożliwiała Komendantowi lokalnemu POW, J. Wyrzykowskiemu, prowadzenie ćwiczeń wojskowych pod przykrywką ćwiczeń strażackich. Wspominał, że „szli do lasu, a tam, po wystawieniu ubezpieczenia, ćwiczyli musztrę i chwyt bronią, którą zastępowały im kije”. Ćwiczenia zabezpieczał felczer Jan Nowakowski, od 1915 r. członek POW w Kotuniu

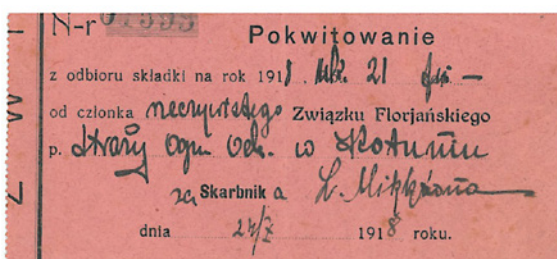
W listopadzie 1918 r. komendant Wyrzykowski posiadał dwa uzbrojone plutony i trzeci w trakcie organizacji oraz sekcję żeńską, która była przeszkolona pod względem niesienia pomocy sanitarnej przez J. Nowakowskiego, posiadającego przychodnię lekarską w Kotuniu. Dziewczęta były łączniczkami, przewoziły broń i materiały wybuchowe, pełniły funkcję wywiadowczą, zajmowały się pracą kancelaryjną i były aktorkami strażackiego teatru amatorskiego. Rejestr Związku Peowiaków powiatu siedleckiego, sporządzony w 1938 r. zawiera 63 osoby z oddziału POW w Kotuniu, w tym 51 zaprzysiężonych.

Żołnierze POW, jednocześnie strażacy, już w nocy z 9 na 10 listopada opanowali stację kolejową w Kotuniu z przyległym szlakiem do Sosnowego. Rozbrojono Niemca - zawiadowcę stacji i kilku żandarmów niemieckich, mieszkających przy stacji kolejowej. Rozbroili też dwuosobowy patrol pilnujący mostu kolejowego na rzecze Kostrzyni oraz pozostałych żołnierzy niemieckich z ich dowódcą, śpiących w baraku w Koszewnicy. Stacja w Kotuniu była pierwszą wyzwoloną stacją kolei Warszawsko-Terespolskiej.

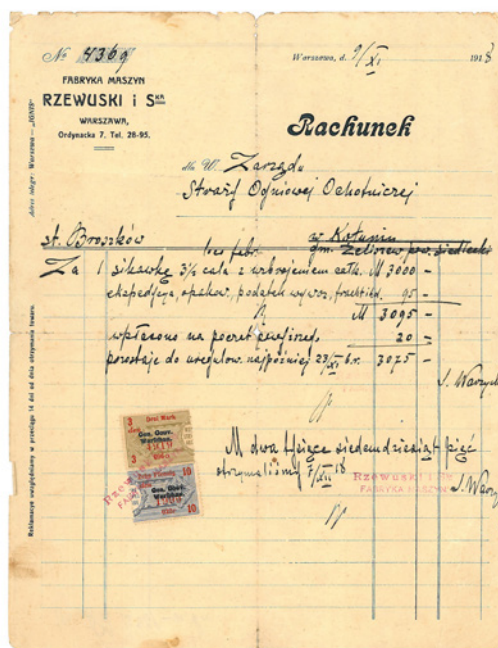
11 listopada J. Wyrzykowski, jako maszynista parowozu, rozpoczął obsługę pociągów. W wojnie polsko-rosyjskiej nie brał udziału, ponieważ był reklamowany do pracy na PKP przez Warszawską Dyрекcję Kolei Państwowych.

Za działalność niepodległościową i pracę na kolei otrzymał Krzyż P.O.W., Medal Bojownikom Niepodległości, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości i Medal Za Długoletnią Służbę. Za wybitne zasługi dla powstania OSP i zachowanie bezcennych dokumentów z lat 1918-1919 odznaczony został w 1968 r. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. W 2018 r. wykonano medal upamiętniający organizatora OSP Józefa Wyrzykowskiego.

Zbigniew Todorski
Kotuin, 18.08.2026 r.



Pokwitowanie wpłaty składki do Związku Floriańskiego



Rachunek dla SOO w Kotuniu za sikawkę